

Muza pomyślności

Marek Grechuta

Co to? Gdy usta milczą - śpiewa i wzrusza?
To dusza , to dusza!
Co to? Nie raz duszy skrzydła sobie dopinało?
To ciało, to ciało!
Dusza i ciało, serce i rozum
wiedza i sztuka wyśniona -
każda ta para jest wtedy szczęśliwa
gdy w siebie zapatrzona

Między żarem słów, a słów tych cieniem
między śmiechem a westchnieniem
między każdą chwilą smutku i radości
krąży muza pomyślności
Poszukaj jej, zawołaj ją na pokuszenie
nowych dni, pięknych chwil -
przyniesie taki uśmiech, co da ci natchnienie
co doda sił, da więcej sił

Pewien artysta, muzyk pianista
sztuce swej bez reszty oddany
grywał do tańca pewnej tancerce
siedząc w orkiestronie schowany
Nie widział skoków, ni piruetów
kroków na czubkach palców
Słyszał leciutki tupot po scenie
a potem burzę oklasków

Jak wiele zdziała uczucie
pokona przeszkód, przeszkód sto
przez takie dziwne losu zrządzenie
wymyślił światu peryskop

Między żarem słów, a słów tych cieniem
między śmiechem a westchnieniem
między każdą chwilą smutku i radości
krąży muza pomyślności
Poszukaj jej, zawołaj ją na pokuszenie
nowych dni, pięknych chwil
Przyniesie taki uśmiech, co da ci natchnienie
co doda sił, da więcej sił

Dusza i ciało, serce i rozum
wiedza i sztuka wyśniona -
każda ta para jest wtedy szczęśliwa
gdy w siebie zapatrzona
bo kiedy w chwilach samotności
jedno drugie na duchu podpira
nadzieja rośnie jak wielka rzeka
która po obu brzegach wzbiera

Między żarem słów, a słów tych cieniem
między śmiechem a westchnieniem
między każdą chwilą smutku i radości
krąży muza pomyślności
Poszukaj jej, zawołaj ją na pokuszenie
nowych dni, pięknych chwil
Przyniesie taki uśmiech, co da ci natchnienie

co doda sił, da więcej sił